

Henryk Posłuszny

Potrzeby w służbie rozwoju dojrzałej osobowości

Studia Włocławskie 3, 238-246

2000

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KS. HENRYK POSŁUSZNY

POTRZEBY W SŁUŻBIE ROZWOJU DOJRZALEJ OSOBOWOŚCI

Współcześnie istnieje kilkanaście różnych koncepcji potrzeb psychosomatycznych, których autorzy wskazują na potrzeby jako główne źródła mocy, napędu do działania jednostki, wyznaczania kierunku jej rozwoju, aktualizowania jej potencjałów i urzeczywistniania ich w wymiarach dojrzałej osobowości. W Polsce znana jest praca o potrzebach N. Han-Ilgiwicz,¹ koncepcja potrzeb K. Obuchowskiego² i mało znana koncepcja potrzeb psychosomatycznych H. Kołłątaja.³

Psychologiczne spojrzenie na potrzeby i rozwój

W tytule niniejszej pracy nie dodano żadnych przymiotników do terminu potrzeba. Oznacza to, że nie zamierzamy odgraniczać w naszych dociekaniach potrzeb fizjologicznych czy biochemicznych od potrzeb psychicznych. Zamierzamy rozpatrywać je łącznie, choć nie zawsze w tych samym wymiarze. Podłożem życia człowieka jest organizm. Jako organizm człowiek żyje zarówno wegetatywnie, animalnie, ale także duchowo. Pojęcie organizmu obejmuje również sferę przeżyć psychicznych, a pośrednio także całą osobowość człowieka.⁴ Zdajemy sobie dobrze sprawę ze ścisłego powiązania sfery fizycznej i psychicznej człowieka. Niekiedy jest bardzo trudno rozgraniczyć zasięg, przeprowadzić linię demarkacyjną pomiędzy wymaganiami organizmu natury somatycznej a psychicznej.

Jesteśmy na przykład świadomi faktu, że w życiu dziecka, w ustosunkowaniu się do niego dorosłych, na których ciąży obowiązek opieki nad nim i wychowania go, często daje się zauważyć niewspółmiernie silne zaakcentowanie zaspokajania potrzeb cielesnych z niepokojącym lekceważeniem potrzeb psychicznych. Lekceważenie to płynie dość często z niewiedzy oraz z tej okoliczności, że potrzeby fizyczne człowieka są o wiele bardziej dostrzegalne i oczywiste. Już małe dziecko orientuje się w nich wyraźniej, wcześniej i energiczniej sygnalizuje je, domagając się ich zaspokojenia. Potrzeby zaspokojenia głodu, ciepła, odpowiedniego pośłania, świe-

żego powietrza, właściwego ubrania są manifestowane różnorodnymi napięciami. Przejawia się to bądź w czynnej reakcji przybierającej formę protestu, bądź dostrzegamy ściśle powiązanie braków w obrębie tej dziedziny ze stanem zdrowotnym. Uchwycenie związku przyczynowego pomiędzy nieuwzględnieniem potrzeb fizycznych a połączonymi z tym niepożądanymi skutkami na ogół nie nastęrcza większych trudności. Jako zespół różnorodnych funkcji organizm biologiczny spełnia główne zadanie utrzymania przy życiu jednostki i rozmnażania danego gatunku.

Podobnie organizm psychiczny jest całością zróżnicowaną, a równocześnie jednolitą. Na życie psychiczne, jak pisze Kołłątaj, składają się czucia,⁵ czyli wrażenia, potrzeby,⁶ namiętności i siły.⁷ Przez siły rozumie autor zarówno władze umysłu jak i zdolności ciała. Możemy też wyróżnić takie funkcje organizmu psychicznego, jak wyobraźnię, pamięć, wyobrażenia, inteligencję, wolę i inne. Ale wszystkie te rozróżnienia wynikają z naukowej analizy, która rozkłada badany przedmiot na oddzielne części, aby je w ten sposób lepiej poznać. Faktycznie jednak, życie psychiczne, mimo wyraźnego zróżnicowania, tworzy nierozzerwalną, organiczną całość, a życie duchowe człowieka tworzy jeden strumień psychiczny. Fakt, że człowiek ujawnia swe reakcje, że sygnalizuje niedosyt takiej czy innej potrzeby psychicznej, względnie rzadko bywa traktowany jako objaw ostrzegawczy, który domaga się zwrócenia na niego bacniejszej uwagi. Nie bierze się go jako symptomu, który powinien wywołać próby wykrycia powiązań przyczynowych oraz chęć uwzględnienia potrzeb w dostępnej nam mierze. Zdarza się często, iż sygnały niezadowolenia czy frustracji zostają zaliczane do kategorii niegrzeczności, szczególnie u dzieci czy dorastającej młodzieży, są zwalczane i tym samym tłumione. Z osiągnięć psychologii głębi wiemy, jak bardzo niebezpieczne i szkodliwe dla pełni rozwoju zdrowej i dojrzałej osobowości może stać się tłumienie reakcji, napięć i niezaspokojenie rzeczywistych potrzeb, jakich się domaga organizm psychiczny.⁸

Rozwój to następny termin zawarty w tytule niniejszej pracy, który domaga się dokładniejszej analizy. Rozwój, wzrost, rozrost w aspekcie fizycznym zawierają w sobie element ciągłej zmiany w okresie jakiegoś czasu, a w wymiarze psychicznym w okresie nieomal całego życia. Zmiany dokonują się zarówno w organizmie somatycznym, jak i w organizmie psychicznym na skutek oddziaływań bodźców, tak świata zewnętrznego, jak i wewnętrznego. Rozwój wypowiada się nie tylko w przystosowaniu się do zmian środowiska, lecz także i to, że stopniowo przekształca się on i dojrzewa. Następstwem reagowania na bodźce wynikające z potrzeb jest gromadzenie się doświadczeń. Immanentną funkcją organizmu jest nie tylko

utrzymanie się przy życiu, lecz dążenie do rozwoju.⁹ Każde doświadczenie pozostawia w danym organizmie ślady, a wyrazem tych zmian jest zasób doświadczeń nakładających się wzajemnie na siebie i ogarniętych pamięcią, które w nas, w różnych okolicznościach i w różnych formach odżywają. Psychika rozwija się jednak nie tylko przez samo ilościowe zwiększanie się zasobu doświadczenia, ale również przez różne sposoby jakościowego przetwarzania i organizowania materiału zdobytego w doświadczeniu. Psychika również narasta jakościowo, w miarę jak zdobywa i organizuje doświadczenia w celu rozwoju.

W poszukiwaniu odpowiedzi na pytanie, jak przebiega rozwój, jakie prawa nim rządzą, jakie są warunki, przyczyny i mechanizmy zmian rozwojowych, psychologowie wypracowali wiele teorii wyjaśniających, wiążących się zazwyczaj z określonymi koncepcjami psychologii. Mimo tego, że teorie rozwoju człowieka nie są pełne i nie do końca sprawdzone, to standardowe kryteria naukowej wystarczalności dyktują co najmniej cztery krytyczne właściwości, które muszą obowiązywać w każdej teorii faz rozwojowych:

1) Rozwój zakłada ciągłość jakościowych różnic w zachowaniu się w zmieniających się fazach i doświadczeniach.

2) Rozwój ma charakter ciągły, a zarazem stadialny. Każde stadium stanowi odrębną całościową strukturę i organizację złożoną z szeregu struktur cząstkowych. Kolejność stadiów jest stała i nieodwracalna, przyporządkowana do wieku życia, a granice czasowe mogą różnić się zależnie od warunków kulturowych i właściwości indywidualnych, lecz porządek rozwoju musi pozostać ten sam od jednostki do jednostki.

3) Rozwój musi zakładać spójność strukturalną faz; to znaczy zachowanie w poszczególnych fazach musi mieć udział we wspólnej koncepcyjnej bazie.

4) W rozwoju musi być hierarchiczna integracja struktur od fazy do fazy, tak że późniejsze fazy wcielają się i poszerzają się w bazach wcześniejszych. Przykładowymi teoriami są tutaj: sensoryczno-motoryczna teoria rozwoju Gesella,¹⁰ teoria umysłowego rozwoju Piageta,¹¹ teoria rozwoju moralnego Kohlberga,¹² psychoseksualna teoria rozwoju Freuda¹³ i w końcu teoria faz rozwojowych człowieka podana przez Eriksona.¹⁴

Potrzeba poczucia wzrostu, rozwoju psychofizycznego w jego wszystkich wymiarach należy do istoty życia człowieka bez względu na wiek i stanowi to najdonioślejszą jego cechę oraz piękno jego potencjału w momencie już samego poczęcia, mała istota ma stać się dużą i dojrzłą. Wizja stawania jest wizją realną, w dużym stopniu zapewnioną każdemu człowiekowi. W człowieku wzrusza nas nie tylko to, co jest już obecne – realne własne „ja”, nie

to, czym on kiedyś będzie – jego idealne własne „ja”, lecz właśnie – jego stawanie się. Stawanie się zarówno w wymiarze indywidualnym, jako jednostka, i również w wymiarze grupowym, w wymiarze związków międzypersonalnych.¹⁵ Potrzeba wzrostu na różnych poziomach jest potężną dźwignią w życiu każdego człowieka bez względu na wiek, a szczególnie w życiu dziecka. Właśnie dlatego tak olbrzymią rolę w życiu dziecka odgrywa rozumna i celowo dozowana zachęta, uczestniczenie i współprzeżywanie z nim jego progresu. Słuszne zatem jest twierdzenie, że człowiek, który nie konstataje własnego rozwoju, szczególnie w jego wymiarze dojrzałej osobowości, nie jest szczęśliwy, nie posiada psychicznego bezpieczeństwa w sobie.

Rola potrzeb w formowaniu dojrzałej osobowości

Terminologia „dojrzała osobowość” zawarta w tytule tego artykułu domaga się przynajmniej krótkiej analizy. Dwa słowa wchodzi tutaj w grę. Pojęcie o swoistym ładunku treściowym: „dojrzewanie” jest pojęciem wyprzedzającym treść zawartą jeszcze w potencjalach genetycznych lub już w procesach samo realizowania się. Choć współczesna psychologia niechętnie używa pojęcia „dojrzałość”, ale rozumie przez nie stan właściwie i prawidłowo zrealizowanych zamierzeń i treści wyznaczonych przez genetyczną dziedziczność. Dojrzewanie i dojrzałość krążą wokół głównego zagadnienia wkładu genetycznej dziedziczności i środowiska w procesy dojrzewania i ostatecznie w samą dojrzałość osobowości. Każdy rozwojowy proces wymaga tak genetycznego jak środowiskowego wkładu, w budowywania się w obraz własnego „ja”, w obraz osobowości, nowych doświadczeń dostarczanych, zarówno przez czynniki genetyczne, jak i środowiskowe.¹⁶

Dojrzewanie dotyczy zmian, jakie zachodzą w somatycznym i psychicznym funkcjonowaniu życia podczas procesów i faz wzrastania od jego początku poprzez całą jego rozciągłość. Wzrost odnosi się do rozwoju wielu sprawności i zdolności psycho-somatycznych, które dokonują się zgodnie z genetycznym planem dojrzewania. Wkład środowiska może modyfikować do pewnego stopnia genetycznie odziedziczone predyspozycje. Rozwój ciała i rozwój życia psychicznego są zdeterminowane przez materiał genetyczny i środowiskowy. Innymi słowy, chodzi tu o ustalenie i zrozumienie, w jakim zakresie dojrzała osobowość i jej zachowania są zdeterminowane przez dziedziczność genetyczną, a w jakim zakresie są produktem nauczonych doświadczeń. Jądro życia wbudowane przez geny kieruje psychosomatyczny rozwój istoty ludzkiej w sekwencjach przewidywalnych, tak że wzrost psychosomatyczny wyjawia się stopniowo od wewnątrz, a dojrzewanie odnosi się do tego procesu wyjawiania się. Dojrzewanie wpisuje w obraz osobowości

systematyczne zmiany dokonujące się w zakresie funkcjonowania somatycznego i zachowania psychicznego, które są uzależnione od czynników genetycznych, które pobudzają zmiany dojrzałościowe, co czyni jednostkę gotową na dalsze, nowe doświadczenia i uczenie się; od czynników chemicznych w prenatalnym i postnatalnym środowisku, jak również od czynników sensorycznych, które są stałe dla wszystkich gatunków, jak na przykład siły grawitacji albo podstawowe kontakty społeczne.¹⁷

Sekwencje dojrzewania są zdeterminowane przez interakcję dokonującą się w granicach warunków dziedziczności genetycznych i w granicach warunków środowiskowych właściwych dla danych gatunków. Środowisko jest tutaj widziane jako bodziec, który inicjuje procesy i dyktuje sposoby, według których genetyczne procesy się ujawniają. Można by zatem uznać, że dojrzała osobowość to stan zaistniałej spójności psychosomatycznej, to stan, kiedy różnicowanie i integrowanie czynników psychosomatycznych stało się kompletne, utrwalone i skonsolidowane. Jest to stan gotowości wypełniania zadań stojących przed osobą w każdym czasie i okolicznościach, jak również zdolność radzenia sobie z wymaganiami stawianymi przez codzienne życie.¹⁸

Dojrzała osobowość była i jest dalej przedmiotem nie tylko badań naukowych, ale zainteresowań każdego myślącego człowieka, który schodzi w głąb – do samych źródeł swej natury, jakby wyczuwając, że ona leży u podstaw wszystkich umiejętności człowieka.¹⁹ Natura rozumiana jako zespół praw fizycznych i psychicznych,²⁰ którym poddany jest człowiek w swym istnieniu, rozmnażaniu jak również rozwoju, staje się punktem wyjścia dla rozważań nad prawami wzrostu dojrzałej osobowości. Człowiek dojrzały postępuje moralnie i zgodnie z prawem, buduje prawidłowe związki osobowe z innymi członkami społeczności ludzkiej. Stąd też dojrzała osobowość wypowiadająca się w etycznym i społecznie akceptowanym zachowaniu ma swoje źródło i uzasadnienie w strukturze psychofizycznej człowieka.

Rozwój osobowości człowieka jest uzależniony od warunków ekologicznych, od środowiska naturalnego zewnętrznego i wewnętrznego. Człowiek jest obdarzony wrażliwością na zmiany tych środowisk. Ustosunkowuje się do nich w sposób swoisty i indywidualny. Odrębność osoby ludzkiej zaznacza się już bardzo wcześnie. Domaga się ona stworzenia określonych warunków niezbędnych dla pełnego zdrowego i dojrzałego rozwoju, ciągle się zarysowującej i nabierającej psychofizycznych kształtów osobowości. Uwarunkowania te nie mogą być jedynie wynikiem teoretycznej wiedzy i apriorycznych założeń świata wychowawczego i świata odbiorców czekających na gotową, zdrową i dojrzałą osobę. Muszą one oprzeć się na znajomości

prawdziwych potrzeb zawartych w psychofizycznej naturze człowieka, a co zatem idzie na dostarczaniu odpowiednich wartości zgodnie z naturą ich wymagań.

Każdy praktycznie myślący człowiek chce wiedzieć, chce rozumieć znaczenie osobowości normalnej, zdrowej, dojrzałej. Trzy pojęcia: „normalny”, „zdrowy”, „dojrzały”, często w literaturze psychologicznej są używane zamiennie. Człowiek chce wiedzieć, co determinuje formowanie osobowości dojrzałej. Jeżeli czynniki pobudzające działanie jakiegokolwiek przedmiotu nazwiemy czynnikami dynamicznymi, powstaje pytanie, jakie są czynniki dynamizujące wzrastanie człowieka i dojrzewanie jego osobowości. Gdzie należy szukać czynników dynamizujących rozwój i dojrzewanie osobowości. Odpowiedź na to pytanie nie jest bynajmniej prosta. W psychologii różnie ją formułowano czy jeszcze różnie się ją formuluje, posługując się takimi terminami, jak: „popędy”, „instynkty”, „motywy”,²¹ „ergi”, „engramy” czy „postawy uczuciowe”,²² „libido”,²³ mieszając nieraz ze sobą znaczenia tych pojęć. Tym wszystkim odpowiedziom wspólna jest koncepcja, według której w organizmie działają pewne swoiste siły, moce wewnętrzne, popychające go do działania określonego rodzaju, które określa się zwykle we współczesnej psychologii nadrzędnym terminem „potrzeba”. Można by więc powiedzieć, że czynnikami dynamizującymi formowanie i dojrzewanie osobowości są potrzeby i co do tego psychologowie współcześni są na ogół zgodni; różnice zaczynają występować z chwilą, gdy stawia się pytanie, co to jest potrzeba?

Ci autorzy, którzy posługują się terminem „potrzeba”, różnie go określają. Według znanej definicji Camerona potrzeba psychiczna jest to stan niestabilnej lub zaburzonej równowagi w zachowaniu się organizmu, przejawiający się zwykle jako przedłużająca się czynność i napięcie.²⁴

Murray definiuje potrzebę psychiczną jako siłę, moc fizykochemiczną działającą w mózgu, która organizuje percepcję, napęd do działania w celu zmiany sytuacji niezadowolającej, wywołującej stan napięcia w osobowości jednostki.²⁵

Współcześnie istnieje kilka czy kilkanaście poglądów na temat potrzeb psychicznych zależnie od wyznawanej koncepcji psychologii. Radykalne zmiany dokonują się w zakresie widzenia własnego „ja”, rozumienia obrazu siebie i ludzkiej osobowości z wejściem w życie psychologicznej koncepcji kognitywizmu i koncepcji psychologii humanistycznej. Kognitywizm wyłonił się w ostatnich trzech dekadach jako bezpośrednie wyzwanie ograniczonych perspektyw behawioryzmu. Sednem sprawy kognitywizmu jest ludzkie myślenie i wszystkie z nim związane procesy widzenia, zauważa-

nia, pamiętania, oczekiwania, rozwiązywania problemów i świadomości. Z perspektywy kognitywizmu ludzie działają, ponieważ myślą, i ludzie myślą, ponieważ są unikalnie wyposażeni, by myśleć zgodnie z zamierzeniami natury ludzkiej. Według psychologów myślenia informacje o bodźcach wychodzących z potrzeb i ich interpretacje są co najmniej ważne na tym samym poziomie co same potrzeby w determinacji procesów rozwojowych dojrzałej osobowości. Ci sami psychologowie twierdzą, że ludzie nie tylko są stworzeniami reaktywnymi, ale są także stworzeniami aktywnymi w procesach wybierania i tworzenia odpowiedniego środowiska psychicznego, w którym ma się odbywać wzrost i dojrzewanie ludzkiej osobowości. Teorie psychologii myślenia wskazują, że zachowanie w procesach rozwoju i dojrzewania osobowości jest tylko częściowo determinowane przez bodźce poprzedzające i konsekwencje zachowania przeszłości. Niektóre najbardziej istotne zachowania w procesach wzrostu i dojrzewania osobowości wyłaniają się całkowicie z nowych twórczych procesów myślenia, a nie tylko z uitorowanych już dróg używanych w przeszłości.²⁶

Koncepcja psychologii humanistycznej, zwana również psychologią wzrostu lub psychologią zdrowia, odślania nowe podejścia do rozwoju i dojrzewania osobowości. Ten rodzaj psychologii nie zajmuje się chorą stroną ludzkiej natury, ale wręcz przeciwnie zajmuje się jej zdrowymi pokładami. Celem psychologii wzrastania nie jest leczenie nerwicy czy psychozy, a jeżeli nawet tak, to poprzez wyzwalamie ogromnych złóż ludzkich potencjałów i możliwości w celu aktualizowania ludzkich zdolności, osiągnięcia możliwie najwyższego stopnia dojrzałości psychiki ludzkiej i znalezienia głębszego oraz prawdziwego znaczenia życia ludzkiego. Psychologia wzrostu usiłuje poszerzyć i uaktywnić potencjały zawarte w skarbcu ludzkiej natury, o które, poprzez sygnały napięć i kryzysów, upominają się potrzeby psychosomatyczne. Aktualizacja, osiągnięcie zamierzeń, ekspansja własnego „ja”, w celu osiągnięcia wyższego i dojrzałego poziomu własnej świadomości i samoaktualizacji, odkrycia potencjałów własnej wewnętrznej natury, a poprzez to określenie i ustalenie własnej tożsamości, osiągnięcie oczekiwanej i dojrzałej autonomii i wreszcie określenie natury tej wzbogaconej i dojrzałej osobowości ludzkiej, to są perspektywy psychologii wzrastania i urzeczywistniania dojrzałej osobowości.

Tacy psychologowie jak: Gordon Allport,²⁷ Abraham Maslow,²⁸ Carl Rogers²⁹ i inni, starają się określić, jaka jest natura zdrowej, dojrzałej osobowości, co jest tą mocą uaktywniającą, by potencjały drzemiące w naturze człowieka mogły być aktualizowane i urzeczywistniane w tworzącym się bycie osobowości, by były lepsze, doskonalsze pełniejsze, niż są. Wska-

zują też na to, że wśród podstawowych dążeń człowieka jest dążenie do rozwoju. Człowiek powinien wspinać się do osiągnięcia pełni swych możliwości. Wszyscy też są zgodni i przekonani o tym, że zdrowa dojrzała osobowość jest czymś więcej niż nieobecnością neurotyzmu i psychozy.

PRZYPISY

- ¹ Por. N. Han-Ilgiewicz, *Potrzeby psychiczne dziecka*, Warszawa 1959, s. 73-121.
- ² Por. K. Obuchowski, *Psychologia dążeń ludzkich*, Warszawa 1965, s. 86-117.
- ³ H. Kołłątaj, *Porządek fizyczno-moralny*, Kraków 1810, s. 37-38.
- ⁴ S. Szuman, *Natura, osobowość i charakter człowieka*, Kraków 1995, s.14.
- ⁵ H. Połuszny, *Hugona Kołłątaja filozoficzno-psychiczna koncepcja człowieka*, Lublin 1962, s. 4 (mps w bibl. KUL).
- ⁶ Tamże.
- ⁷ Tamże.
- ⁸ Por. L. Rulla, *Depth psychology and vocation, a psycho-social perspective*, Rome 1971, s. 106-114.
- ⁹ Por. H. Połuszny, *Changes over time in reference group and sociometric choices*, London 1973, s. 23-24, 352-365.
- ¹⁰ A. Gesell, *The first five years of life. The preschool years*, New York 1940.
- ¹¹ J. Piaget, *Narodziny inteligencji dziecka*, Warszawa 1966.
- ¹² L. Kohlberg, *Moral development. International Encyclopedia of the Social Sciences*, t. 10, New York 1968.
- ¹³ S. Freud, *Study in Psychosexuality*, New York 1947.
- ¹⁴ E. Erikson, *Childhood and society*, New York 1963.
- ¹⁵ Por. H. Połuszny, *Changes over...*, dz. cyt., s. 309-312.
- ¹⁶ Por. R. Plomin, G.E. Mclearn, *Nurture and Psychology*, Washington 1993, s. 132-134.
- ¹⁷ G. Gottlieb, *The psychobiological approach to developmental issues. In Handbook of child psychology: Infant and developmental psychology*, New York, 1983, s. 1- 26.
- ¹⁸ H. Połuszny, *Psychiczne uwarunkowania kandydatów do kapłaństwa i życia zakonnego*, „Studia Włocławskie” 1(1998) s. 179-193.
- ¹⁹ Por. H. Kołłątaj, *Uwagi nad trzema imperatorskimi ukazami. Korespondencja z Tadeuszem Czackim i listy w przedmiotach naukowych*, t. 1, Kraków 1844, s. 163-164.
- ²⁰ H. Połuszny, *Hugona Kołłątaja...*, dz. cyt., s. 3-4.
- ²¹ Por. K. Obuchowski, *Psychologia dążeń...*, dz. cyt., s. 38nn.
- ²² R.B. Cattell, *The Scientific Analysis of Personality*, London 1967, s. 176-184.
- ²³ S. Freud, *New Introductory Lectures on Psychoanalysis*, New York 1933, s. 92-96.
- ²⁴ N. Cameron, *The psychology of behaviour disorders*, Cambridge 1947, s. 27-36.
- ²⁵ H. Murray, *Explorations in personality*, New York 1953, s. 123-124.
- ²⁶ Por. *Psychology*, F. Zimbardo [et al.], London 1995, s. 11-13.
- ²⁷ G. Allport, *Pattern and Growth in Personality*, New York 1961, s. 264-267.
- ²⁸ A. Maslow, *Towards a psychology of being*, New York 1968, s. 47-53.
- ²⁹ C. Rogers, *Client-Centered Therapy*, Boston 1951, s. 119-124; tenże, *On becoming a person*, Boston 1961, s. 76-92.

SUMMARY

A radical change is occurring in the way in which some psychologists are viewing the human personality. This article focuses on one major aspects of the study of so called growth psychology. It focuses on mature personality or healthy personality, and it is concerned not with the sick side of human nature but with the healthy side. It is concerned with inborn

sources of energy which direct the organism to growth and maturation. The purpose of growth psychology is not to treat victims of neuroses and psychoses, but to explore and release the vast human potential for actualizing and fulfilling one's capabilities and for finding a deeper meaning in life. Growth psychology attempts to expand, enlarge and enrich the human personality.

Maturation may be defined as the ripening of innate forces and behavioural tendencies in the absence of training and experience. The ripening may involve native processes of differentiation, of integration and of consistency between needs and values. The conception of maturation has of necessity been embraced by those who are interested in the native factors in growth. It is obvious that the more one leans on heredity the more one must depend on maturation. At the outset it must be granted that there is indisputable evidence in favour of two kinds of maturation. In the first place, it is clear that the nervous system as a whole ripens in its capacity for the retention of experience and for intelligent adaptation in new situations. Another type of maturation indisputably occurs is the unlearned ripening of motor co-ordinations and capacities such as creeping, walking, climbing, swimming, laughter, and vocalization. It is growth from within, not outer training that develops the ability, that what people think, desire, or aspire to, makes a difference in the process of development and maturation of personality. The interaction between person and situation plays a crucial role. Individual behaviour is not determined by the situation as such, but rather by the interpretation of that situation by the person. The central role of cognitive factors must be perceived in the activities of motivated needs. The activities of motivated needs cannot be understood by only looking at the interplay between biological forces and situational factors. In between these two, there are thinking, appraising, choosing and deciding persons. Apparently there is more than mechanistic drive reduction of tensions that makes the human organism tick. It seems to be true that motivation which drives needs into action comes not from objective realities but from our subjective interpretation of them. Cognitive approaches to the activities of motivated needs put higher mental processes in charge of the acting self, rather than physiological arousal, biological mechanisms, or physical stimulus features. These approaches explain why human beings are often more motivated by imagined future events than by stimulus factors in the immediate environment. Cognitive motivation gives cognition a central place in the motivating process of the needs activities.

Needs contribute to the development and maturation of personality by bringing out every inherited potential. All the potentials develop by virtue of an inherent maturational capacity. But none of these qualities are in themselves independent units of personality. They contribute to the formation of personal dispositions, but their influence must be combined with the demands made by the environment upon the individual. Goals and purposes are not inherited, unless one grants that vague primordial need to live. Special interests and potentials develop, as do traits and attitudes, through the many-sided effort of the individual to find a balanced position for himself in the world he has to live in. Maturation presents him with new internal situations to which he must adjust. With effectiveness motivation as a general energiser, people, in interaction with others, give meaning to their external and internal world. In this way they become competent persons. Mature members of their contemporary societies knowing how to behave in all possible situations in order to attain the desired goals on which they place value. Cognitive motivation has to do with understanding and getting a grip on the world around us. It feels good when we know how to behave and how to reach goals we have set ourselves. It is not maturity that counts: it is self-determined maturity that matters. People through self-determined maturity become autonomous persons. People do not enjoy being in control of all activities in general, but rather of specific activities they choose to perform. They are motivated to be the cause of their own behaviour, to be autonomous agents. Hence, the central aspect of mature personality is our autonomous and conscious intentions. The intentional nature of the mature personality unifies and integrates the total personality.